



Kapelusz Jurka i Alberta.

Troszkę nas nie było. W naszym świecie wiele się zmieniło. W grudniu zawitała do nas najwybitniejsza śpiewaczka. Wywracając wszelkie plany do góry nogami, dorysowała wszystkim wory pod oczami. Od pewnego czasu znów trenujemy, brzmieć dla Was lepiej niż w zeszłym roku chcemy. Zachęcamy do wrzutek...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/x8gm4k>

